

**RECENZJA**  
**PRACY DOKTORSKIEJ MGR INŻ.ARCH. ANDRZEJA KLIMKA**  
**Pł. EWOLUCJA PROBLEMU „GWIAZDORSTWA”**  
**W ARCHITEKTURZE WSPÓŁCZESNEJ**  
**– PRÓBA ZDEFINIOWANIA ZJAWISKA**

Podstawą formalną recenzji jest pismo umowa- zlecenie Dziekana Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej z dnia 16.10.2015, zgodne z Uchwałą Rady Wydziału nr 713, z dnia 23.09.2015 oraz egzemplarz rozprawy doktorskiej pana mgr Andrzeja Klimka, otrzymane w listopadzie 2015.

**OCENA FORMALNA PRACY**

Praca doktorska „Ewolucja problemu „gwiazdorstwa” w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska”, autorstwa pana mgr inż. arch. Andrzeja Klimka, wykonana została pod naukową opieką dr hab. inż. arch. Marka Pabicha prof. PŁ w Instytucie Architektury i Urbanistyki, na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska w Politechnice Łódzkiej.

Praca liczy 387 stron wydruku komputerowego formatu A4. Rozpoczyna ją Wstęp (strony 5 - 21), kończy Podsumowanie (strony 363 - 365).

Treść merytoryczna zawarta jest w czterech rozdziałach (strony 147 – 362):

- Rozdział 1 „Społeczny kontekst architektury”, strony 22 -147,
- Rozdział 2 „Poza budowlana działalność *star -architektów*, strony 148 – 174,
- Rozdział 3 „Prywatni i publiczni mecenas *star - architektury* oraz funkcje użytkowe ich inwestycji, strony 175 – 278,
- Rozdział 4 „*Star - architektura* – próba definicji zjawiska przestrzennego”, strony 279 - ,
- Spis bibliografii (strony 366- 383); opracowany wg podziału; Dokumenty 12 pozycji, Książki Głównie 37, Pomocnicze 30 pozycji, Artykuły 83 pozycje, Prasa 35 pozycji, Inne 11 pozycji, Źródła internetowe 72 pozycje.- Źródła ilustracji 180 pozycji, w znakomitej większości pochodzących z Wikipedi , opisano na stronach 384 do 387.

**OCENA MERYTORYCZNA I UWAGI**

Próba opisanie i oceny zjawiska *gwiazdorstwa* we współczesnej architekturze, autorstwa pana mgr Andrzeja Klimka jest monografią opisującą świat współczesnej architektury. Jakkolwiek bliższa charakterystyka ujęcia tematu pozwala na ocenienie rozprawy jako przyczynowo – skutkowy zapis zjawisk związanych z projektowaniem i realizacją obiektów architektury światowego formatu – Można więc pracę zaliczyć opracowań z zakresu teorii architektury.

Autor, w swoich badaniach i rozważaniach zatacza szerokie kręgi, które obracają się wokół uwarunkowań społecznych, kulturowych i biznesowych, jest opisem zjawisk

towarzyszących powstawaniu architektury zwłaszcza architektury światowego formatu. Praca dotyczy zjawisk o charakterze światowym, aczkolwiek głównie dzieją się one w krajach przodujących cywilizacyjnie.

Swoje badania Autor rozpoczyna od analiz prac i laureatów kolejnych edycji dorocznej Nagrody Prizkera, w okresie od 1997 do 2014 roku. Nagroda często nazywana architektonicznym Noblem – pozwala na omówienie i komentarz do większości uwarunkowań także tych tzw. około projektowych, które w rezultacie kształtują i podnoszą jakość architektonicznej myśli. Tematyka dotycząca laureatów oraz ich osiągnięć zawodowych stanowi podstawowy problem badawczy pracy – jest treścią pierwszego i także drugiego rozdziału. Czyta się te dwa rozdziały jak pierwszą dość zwartą część całej pracy. Druga część – zawarta w następnych rozdziałach – dotyczy rozważań nad charakterem a także źródłem zamówień na projekty architektoniczne oraz społecznie ważne. Tematyka oczywiście także dotyczy architektów powszechnie uważanych za najwyższą klasę w zawodzie.

Praca nie posiada charakteru standardowej pracy doktorskiej na kierunku architektura, bardziej kierkuje się w zakres badań nad teorią i historią architektury współczesnej. Poza powszechnie uważanymi/znanymi czynnikami powstawania architektury wysokiej klasy – wskazuje na nie często prezentowane w pracach doktorskich, uwarunkowania społeczne i biznesowe które nie zawsze doceniane, jednakowoż, bardzo jednoznacznie tkwią początku powstawania dzieła architektonicznego. Taki ogląd architektury stanowi o wartości pracy

Autor dociekliwie śledzi powiązania architektury, powstającej na różnych rynkach światowych z biznesem, z wykształceniem na uczelniach architektonicznych o wysokiej renomie akademickiej. Ukazuje powiązania rynków gospodarczych i społeczno-politycznych w świecie architektury i biznesu. Słowami Pierre Bourdieu zauważa „Gra w sztukę jest z punktu widzenia świata interesów grą w *kto traci ten wygrywa* ..... Podstawowe prawo tej paradoksalnej gry głosi, że gracze mają interes w bezinteresowności sztuki” Oznacza to, jak dalej komentuje tę wypowiedź Doktorant, że w świecie nie istnieje bezinteresowność tworzenia, przy czym sztuka awangardowa i popularną rządzą się innymi różnymi prawami. Najwyższą formą uznania jest „kapitał symboliczny”, czyli moc ustanawiania reguł uznania w sztuce, w tym przede wszystkim chodzi o reguły niepisane, także o takie, a może szczególnie o takie do których większość użytkowników/obserwatorów stosuje się podświadomie.

Na merytoryczną część pracy składają się cztery rozdziały, poprzedzone Wstępem i zakończone Podsumowaniem. Moja uwagi o pracy oraz ocena tekstu, będą biegły takim samym torem rozważań.

Mianowicie .

- 1. „Wprowadzanie”(str. 5-22) w sposób czytelny omawia przedmiot pracy i zakres rozpatrywanego problemu. Wyraźnie przedstawia strukturę pracy. Mało standardowy sposób ukazania stanu badań nad tematem należy/można w rezultacie uznać za prawie satysfakcjonujący. Znaczną część swoich przemyśleń i wstępnych założeń ideowych Doktorant oparł na myślach jednego autora. Czytając prace, wydaje się, że dokonał wyboru autorsko słusznego – Jednak należałoby zwrócić bardziej baczną uwagę także np. na pracę Charles’a Jencks’a pt. *Iconic Building* (wydanie Rizzoli NY 2005,2006,2007,2008) Książki nie znalazłam w spisie literatury, jakkolwiek wydaje się być szczególnie bliska omawianej pracy zarówno z uwagi na opisywany problem badawczy jak i na sposób jego ujęcia..

Mimo, że ogólna liczba powołań jest szeroka nie znalazłam prac polskich, poza bardzo nielicznymi wyjątkami. Być może należałoby także wymienić konferencje, niektóre

dość bliskie są podjętemu tematowi, jak coroczna, można powiedzieć, kultowa dla polskiego świata akademickiego Międzynarodowa Konferencja WA Politechniki Krakowskiej „Definiowanie architektury” Pewnie także korzystne byłoby wskazanie na prace zwarte autorów polskich, podejmujące podobną tematykę. Szczególnie pochodzące ze środowiska krakowskiego

Napisałam powyżej o stanie badań nad tematem iż jest prawie satysfakcjonujący, pomimo zauważonych braków. To poniekąd ulgowe potraktowanie doktoranta, wynika z konsekwencji szerokiego podjętego problemu badawczego. Zmusiło to Doktoranta do zapoznania się z zapiskami różnego typu, poza drukami zwartymi, są to informacje internetowe, notki w gazetach, czasopismach, zapiski różnego typu itp. Ta bardzo rozproszona wiedza znajduje odwzorowanie w bibliografii oraz w licznych, szczegółowo opisanych przypisach. Recenzent pomimo wyżej zapisanej abolicji czując niedosyt w opracowaniu stanu badań, prosi o odpowiedź w kwestii zauważonych braków.

- 2. Rozdział pierwszy pt. „Architekt w świetle pełnionej roli społecznej – historia i społeczność” (strony 22 do 147) jest najdłuższą częścią pracy. Omawia cechy zawodu, historycznie ważne, zwracając szczególną uwagę na te, które od zawsze tkwią u źródła dzisiejszego gwiazdorstwa.

Większa część rozdziału poświęcona jest analizom kolejnych nagród Prizkera; ale swoje badania także poświęca innym mniej i/lub bardziej cyklicznym wydarzeniom architektonicznym. Swoje rozważania rozpoczyna od czasu kiedy sztuka budowania zawsze związana była z rzemiosłem. Ukazuje, że ci dawni mistrzowie architektury sławę zawdzięczali także osiągnięciom w dziedzinie rzeźby i malarstwa. Kształcenie w obu dziedzinach przebiegało podobnie. Instytucje kształcenia architektonicznego, które autonomicznie pojawiły się połowie 18 wieku, . Pojawiające się wówczas konkursy na obiekty publiczne skierowały uwagę na problematykę architektoniczną i wzbudziły zainteresowanie debaty publicznej, w rezultacie architektura podobnie jak prawo i medycyna dawała status wolnego zawodu. Wielcy francuscy nauczyciele architektury jak Cl.- N. Ledoux i E. – L. Boullée jedni z pierwszych uważali że architektura za pośrednictwem znaczeń i symboli posiada wpływ na zachowania człowieka. Tę ideę przejęli moderniści uważając, że służy ona rozwiązaniom społecznych problemów.

Dziś moglibyśmy powiedzieć, że teoria i forma architektury nowoczesnej powstawały pomiędzy dynamizmem Sant’Elii, akademicką powściągliwością Perreta i Ganiera, walką o purytanizm formy Loosa oraz serią impulsów związanych z ruchem kubitycznym, Wśród teoretycznych interpretacji poszukiwań twórczych modernizmu wyróżnić można dwie różne szkoły architektury; pierwsza skupia wysiłek na aspektach społecznych kształtowania architektury – druga skupia uwagę na technikach, które dostarczają środków dla wyrażania ekspresji plastycznej i spektakularnej artykulacji brył i symbol (NJ „Kształtowanie przestrzenne przemysłu.....”1988, za O. Newman [w] „Architecture for People”1980) Te różne, ideowo i bardzo przeciwstawne dwie filozofie projektowania w architekturze wydają się trwać do dzisiaj.

Wraz z modernizmem pojawiły się konkursy architektoniczne a więc silniej zaczął przejawiać się problem konkurencyjności, wraz z cyklicznie powtarzającą się nagrodą Prizkera, pozwala na stosunkowo prostą analizę oczekiwań społecznych z jednej strony a wysiłków twórców z drugiej strony. Do konkursów cyklicznych ( jak np. Prizker Prize) włączył Doktorant systemy nagród sporadycznych. Ich wartość polega jakby na wzmacnianiu badanego zjawiska „gwiazdorstwa” Doktorant w swojej pracy



dokonał szeregu porównań i analiz celem wyłonienia grup autorskich, ujawniających szczególne wartości. Jest to wartościowa część tekstu. Jednak wstawiając w tekst swej pracy życiorysy twórców, projektantów budynków ikonicznych, byłoby z korzyścią dla pracy, gdyby także wskazał na źródła swej wiedzy.

Dziś o modernizmie mówimy w czasie przeszłym, ta filozofia myślenia nie wytrzymała próby czasu. Dzisiejsze społeczeństwo różni się zarówno od tego z czasów po pierwszej wojnie jak i po drugiej wojnie światowej. Modernizm stracił swoje oparcie w realiach społecznych. Wraz ze zmianą epoki, jednocześnie dokonywała się zmiana oczekiwań wobec architektów – coraz częściej poszukiwano nie tyle artystów ile sprawnych menadżerów. Nie wielu mogło tym nowym wymaganiom sprostać. Nawet tak ważna zmiana oczekiwań społecznych a także estetycznych, nadal pozostawiła wagę idei architektonicznej w prezentacji/realizacji obiektu. Przy projektowaniu nadal niezbędna pozostaje nośna idea. Widoczne jest to zwłaszcza przy organizacji konkursów, także przy wyborze projektów do publikacji.

Postęp w dziedzinie projektowania komputerowego stworzył niebywałe możliwości w zakresie wizualizacji projektów. Wielu z pośród najbardziej wybitnych zyskiwało sławę wcześniej niż obiekt osiągał realizację. Sukces nowych koncepcji w dużej mierze wynika z rosnącej precyzji projektowej, Precyzja ta często jest bardziej widoczna niż innowacja technologiczna rozwiązań.

Kolejnym sukcesem współczesności jest komputerowa symulacja tworząca płaszczyznę porozumienia pomiędzy użytkownikiem a nowoczesnym produktem wysokiej technologii. Te współczesne poszukiwania nowych idei i nowych rozwiązań, stoją w tle poszukiwań współczesnego gwiazdorstwa.

- 3. Rozdział drugi pt. „Poza budowlana działalność star architektów” (strony 148 – 174) jest interesującym zestawieniem oraz komentarzem do działalności teoretycznej sław współczesnej architektury, w wielu przypadkach stanowią ważną kontynuację myśli twórczych. Chciałabym polecić Doktorantowi zapoznanie się z książką Rema Koolhaas „Deriliczny Nowy Jork”, jest nieco późniejsza od „S,M,L,XL” mniej dosłowna jeśli szukać w niej odniesień do myśli twórczych autora, niemniej równie fascynująca. Mówiąc o wielkich inwestycjach nie trudno zauważyć politycznego wymiaru architektury. Wywiady, komentarze, wszystko to sprawia to, że kontakty z osobami rozpoznawalnymi, intelektualistami, dziennikarzami stają ważnym elementem kreowania publicznego wizerunku architekta -gwiazdy. Podnosi jego rosnącą popularność medialną, poszerzając auto reklamę twórcy, w rezultacie przyczynia się do jakości i liczności zamówień na projekty.

Nowoczesna architektura rozwija się w najróżniejszych kierunkach, przy czym często na plan pierwszy wysuwają się tendencje narracyjne i komercyjne. Tzw. architektura korporacyjna w omawianym nurcie, występuje raczej drugoplanowo. Bardziej spektakularne przykłady są rezultatem architekta i jego działalności w zakresie marki znanej w świecie „designu”. Na znaczeniu zyskuje marka biura architektonicznego Niemniej korporacyjne biura architektoniczne dalej występują w światowym wyścigu po sławę i pieniądze.

Jest charakterystyczne, że w budowanie swego wizerunku w zakresie działalności poza architektonicznej – projektowej - wielcy architekci poświęcają wiele uwagi, uważając to za ważny element zawodowego sukcesu. U niektórych z nich sława medialna wyprzedzała sławę rzeczywistą, wynikającą z sukcesu budowlanego, przykładem są Zaha Hadid, Liebeskind, czy Rem Koolhaas.

Doktorant, badając symptomy architekta - gwiazdy w architekturze współczesnej wskazuje na dwie główne grupy uwarunkowań. Pierwsza grupa to prace nad pu-

blicznym wizerunkiem, w tym prace designerskie służące umacnianiu znaczenia firmy. W drugiej są prace teoretyczne, manifesty oraz prace artystyczne, które pozwalają na utrzymanie ekskluzywności firmy/ nazwiska. W interesujący sposób ukazuje związki pomiędzy słową nazwiska, a treścią wewnętrzną otrzymywanych zamówień – inaczej mówiąc pomiędzy funkcją a społecznym znaczeniem projektowanego obiektu. W rezultacie sprzyjają one zasięgowi architektonicznej sławy – lub raczej medialnością globalnej popularności.

- 4. Rozdział trzeci pt. „Prywatni i publiczni mecenas star - architektury oraz funkcje użytkowe i ich inwestycji” (str. 175 – 278) jest opowieścią o architekturze końca dwudziestego początkach dwudziestego pierwszego wieku. Doktorant skupia się głównie na obiektach związanych z funkcją kultury; muzeach, budynkach audytoriach filharmonii muzycznych, obiektach handlowych przeznaczonych dla marek luksusowych, na spektakularnych obiektach związanych z zawodami sportowymi, z transportem. Są te projekty pretekstem do ukazania systemu powiązań pomiędzy wielkim międzynarodowym biznesem a architekturą. W tych lukratywnych zamówieniach oczywiście uczestniczą star - architekci.

Autor opisując architektoniczne wydarzenia wnika w szczegóły „kuchni” architektonicznej, a właściwie w kuchnię systemu organizacji i zarządzania oraz przekazu zleceń. Korzysta z różnorodnych źródeł, grupując informacje precyzyjnie włącza własny komentarz do zaobserwowanych zjawisk. Tekst jest interesujący, aczkolwiek wyraźnym niedostatkim rozprawy jest zauważalny brak źródeł owej wiedzy.

Najsłabszym fragmentem tekstu są wnioski, zbyt rozbudowane, są właściwie kolejnym rozdziałem a nie wnioskami z opisanych sytuacji.

- 5. Rozdział czwarty pt. „Stararchitektura – próba definicji zjawiska przestrzennego” (strony 279 – 355) jest ciągiem dalszym opowieści o architekturze w wykonaniu znanych architektów, przeniesioną poza teren światowych metropolii.

Autor podzielił świat na; obszary światowego centrum czyli kraje rozwinięte i na światowe peryferia, kraje rozwijające się. Zaliczył np. Hiszpanię do „światowych peryferii” - takie pochopne wyciąganie wniosków ekonomicznych przy okazji rozpatrywania problemów architektury i architektów światowej sławy – nie wydaje się uzasadnione, nawet rozpatrując tytuły wyłącznie „żurnalistycznie”. Bardziej „miękkie” traktowanie problemów /zjawisk które nie są przedmiotem dysertacji wydaje się bardziej stosowne.

Moje uwagi.

- Jeśli temat nie posiada czytelnego podłoża politycznego, pisząc o jakości, o pięknie architektury, lub o uwarunkowaniach lokalizacyjnych lepiej posługiwać się terminologią geograficzną – regionów, części świata itp. aniżeli dawać kolejnym fragmentom tekstu tytuły oznaczeniu jakościowym. Wnikanie w treści które znajdują się poza dyscypliną podstawową Kandydata wymaga zazwyczaj szerokiej wiedzy. Uwaga posiada oczywiście charakter polemiczny i wynika z doświadczeń recenzenta nad pracami badawczymi z dziedziny architektura i urbanistyka.

Większość tekstów zamieszczonych w omawianym rozdziale, jakkolwiek interesująca, jest jakby mało spójna z opisywanym problemem podstawowym. Wydaje się jakby Doktorant „rozciągał” temat, właściwie opisany już w trzech pierwszych rozdziałach. Większość obiektów cytowanych w tej części pracy jest autorstwa wcześniej cytowanych / wymienianych autorów, a np. Olimpijskie centrum sportów wodnych mogło towarzyszyć wcześniej opisywanym obiektom sportowym. Wydaje się, że Doktorant rozpoczął nową, inną książkę.

Część rozdziału począwszy od punktu 4.3. mogła śmiało stać się fragmentem/podpunktem rozdziału pt „Podsumowania”. Czytając ten rozdział chwilami miałam wrażenie jakby Autor zmienił się w zawodnika (biegacza), który boi się, że za chwilę, tuż przed metą zabraknie mu tchu i jeśli nie przyspieszy nie dobiegnie, ale dzielnie walczy do końca nawet poza linią mety ... (tu) przedłużając tekst . Ta uwaga oczywiście jest poza protokołem.

Dla pracy ważne i trafne jest stwierdzenie Autora, że „**ikoniczność budynku nie zależy wyłącznie od starań i zdolności architekta, lecz jest w dużej mierze, łącznie nawet z samą warstwą estetyczną, wynikiem geopolitycznego położenia, miejsca gdzie ma zostać zbudowany**” (str. 281). **To zdanie mogłoby stać się podstawową tezą pracy** . Tezy zapisane na str. 10-tej powinny być wynikowe w stosunku do niniejszym, proponowanej, tezy podstawowej.

- 6. Praca, poza niewątpliwie interesującą treścią, napisana jest językiem prostym i poprawnym stylistycznie. Czyta się zamieszczone teksty z zainteresowaniem. Autor nie stroni od komentarza własnego. W wielu komentarzach wyraźnie brakuje powołań, informacji skąd czerpał swą wiedzę. Zwłaszcza dotyczy kształtowania – trybu/ bądź organizacji obiektów ikonicznych, przedstawianych w pracy. Spodziewam się wytłumaczenia Doktoranta tej kwestii

Językową „wadą” nad którą zastanawiam się - jest częste, zbyt częste stosowanie słów / zwrotów anglojęzycznych. Sam Autor pewnie też miał problem np z tłumaczeniem / używaniem zwrotu „gwiazdorstwo” w architekturze (widoczne w wymianie zwrotu star architektura vs gwiazdorstwo w tekście i w tytule )

Uwaga dotyczy zwrotów „star architektura” / „star architekt”, wielokrotnie używanych w tekście. Temat wydaje się być wart dyskusji być może do tej językowo/stylistycznej dyskusji należałoby włączyć termin „ikona” – „ikoniczność obiektu / architektury” ????? Być może któryś ze zwrotów używanych przez doktoranta powinien /mógłby „wrosnąć” w język polski. Podobna uwaga dotyczy terminu „signature design”. Proszę o odpowiedź (w referacie autorskim ??) na te dylematy natury językowej.

## WNIOSEK KOŃCOWY

Praca doktorska *Ewolucja problemu „gwiazdorstwa” w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska*, autorstwa pana mgr inż. arch. Andrzeja Klimka jest pracą pozytywną i interesującą. Zalety pracy mieszczą się nie tylko w pokonaniu przez młodego (mało doświadczonego) Autora obszernego problemu – obszernego nie tylko w zakresie merytorycznym ale także w bardzo wymiernej objętości pracy doktorskiej. Zamieszczone w recenzji uwagi krytyczne nie zmieniają ogólnie pozytywnej oceny pracy.

Podjęty temat mieści się w zakresie teorii i historii architektury współczesnej stanowi problem, który może być kontynuowany przez Autora w dalszych pracach własnych. Rozprawa. a właściwie obszerne jej fragmenty, mogą stać się przedmiotem publikacji, aczkolwiek przed oddaniem do druku, praca wymagałaby przeredagowania w niektórych częściach oraz uzupełnienia braków obecnego opracowania. Niektóre uwagi recenzenta mogłyby stać się wskazówką dla Autora, niektóre posiadają charakter wyłącznie polemiczny.

Reasumując, stwierdzam, że treść **pracy doktorskiej** pana mgr inż. arch. **Andrzeja Klimka** pt ***Ewolucja problemu „gwiazdorstwa” w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska***, wykonana pod opieką naukową pana dr hab. inż. arch. **Marka Pabicha** prof. PŁ, w Instytucie AiU Wydziału BAIŚr Politechniki Łódzkiej odpowiada standardom pracy doktorskiej w dziedzinie architektura oraz odpowiada warunkom Ustawy o Stopniach i Tytule Naukowym MNiSzW z 2003 roku wraz z późniejszymi poprawkami. – Pozytywna ocena dysertacji pozwala na dalsze postępowanie w przewodzie doktorskim.

Niña Juzwa



Giwice-Łódź 8 – 28.12.2015